

# Wiktor Hahn

---

## "Teatr polski przed powstaniem sceny narodowej", Stanisław Windakiewicz, Kraków 1921 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 19/1/4, 159-160

---

1921/1922

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nieorganicznie i jego zjawienie się nie da się inaczej wyjaśnić, ani też nie jest przypadkowym, co się zdarza bardzo często, jak wykazał Goethe w artykule „Meteore des literarischen Himmels” lub Dan. Giuriati w książce „Il Plagio” (Milano 1903). To kryterjum nieorganicznego związku nie jest co prawda tak bardzo zrozumiałem i nie zawsze da się zastosować, nie mniej jednak ma Meyer zupełną rację twierdząc, że przy tego rodzaju badaniach wpływów i zależności głównym problemem nie jest sam fakt przejęcia, lecz przekształcenia lub dopasowania przejętego dobra literackiego. I tu jest właśnie dopiero ciekawe i odpowiednie pole dla badaczy. Samo bowiem doszukiwanie się wpływów, względnie stwierdzenie ich z miną uradowaną, nie ma nic wspólnego z prawdziwie naukową pracą na polu historii literatury i pracę tę tylko w oczach laików znieślawia.

Warszawa.

Zygmunt Łempicki.

**Windakiewicz Stanisław:** *Teatr polski przed powstaniem sceny narodowej. (Z historii i literatury)*. Kraków, nakł. krakowskiej Spółki wydawniczej, druk. W. L. Anczyca i Sp., 1921, 8 m., str. 2 nłb. i 117.

O dziejach teatru polskiego do końca XVIII w. mamy bardzo szczupłe wiadomości; po pracach Wójcickiego i Kraszewskiego pojawiały się wprawdzie od czasu do czasu drobne przyczynki, wyświetlające pewne chwile w historii sceny polskiej, — pracy poważniejszej dotąd nikt nie podjął. Stąd z prawdziwą radością witamy rozprawę prof. Windakiewicza, jednego z najlepszych u nas znawców rozwoju teatru polskiego. Autor zestawia w pracy swej wszystkie znane dotąd wiadomości o polskich przedstawieniach teatralnych od r. 1578, t. j. od przedstawienia „Odprawy posłów greckich” do końca XVIII w., uwzględniając wyłącznie zabawy teatralne, urządzane w najwykwintniejszych sferach polskich, wyłącza więc wiadomości o przedstawieniach ludowych, szkolnych, nie wspomina też o teatrze narodowym w Warszawie od r. 1765 (właściwie 1774). W siedmiu rozdziałach zawarł p. Windakiewicz treść książki. W rozdziale I podaje znane nam szczegóły o teatrze polskim w okresie odrodzenia: mówi tu o wystawieniu „Odprawy” Kochanowskiego, o którym mamy niestety tylko skąpe wiadomości. „Custus Joseph” Szymonowicza zapewne nie był nigdy wystawiony; podobnie tłumaczenia Jana Zawickiego (Buchanana: „Jephtes”), Łukasza Górnickiego („Troades”) i Piotra Cieklińskiego (Plauta: „Trinumus”) nie dostały się na deski sceniczne. Pewien związek z zachodem okazują czasy Zygmunta III, kiedy to aktorowie włoscy i komedjanci angielscy dają przedstawienia w Polsce: pojawienie się trupy angielskiej u nas tłumaczy p. Windakiewicz słusznie jako jeden z objawów poczynającej się ekspansji angielskiej. Z czasów Zygmunta III wiemy też o wystawieniu komedji Piotra Baryki: „Z chłopca król” w domu szlacheckim na wsi (rozd. II). W rozdziale III przedstawia p. Windakiewicz dzieje teatru Władysława IV, korzystając w nim przedewszystkiem ze swych poprzednich, tak cennych prac w tym zakresie: wiadomo, że był to pierwszy stały teatr polski, którego sława rozeszła się szeroko po Europie: dzieje jego to najświetniejsza karta w historii teatru zagranicznego u nas. Z czasów Jana Kazimierza najważniejszym momentem jest przedstawienie „Cyda” Kornewelowego w tłumaczeniu Andrzeja Morsztyna w r. 1662, ponadto zachowały się wiadomości o kilku przedstawieniach na dworach senatorskich: wprowadzono wówczas na scenę włoską sielankę dramatyczną. Najwybitniejszym autorem scenicznym

ówczesnym jest Andrzej Morsztyn (rozd. IV). Czasy Michała Wiśniowieckiego i Jana III nie mają większego znaczenia w rozwoju życia teatralnego u nas; najciekawsza jest wiadomość o teatrze amatorskim Stanisława Herakliusza Lubomirskiego (rozd. V). Natomiast ważniejszym znaczenie jest teatr nadworny królów saskich. Za Augusta II bawią w Polsce cztery zagraniczne drużyny aktorskie, za Augusta III zaś działa w Warszawie podczas trzeciej wojny śląskiej przez pięć lat opera drezdeńska, która wystawiła wówczas jedenaście oper (rozd. VII). Wpływ Sasów na dzieje teatru polskiego zaznaczył się powstaniem kilku teatrów prywatnych. Istniały takie teatry w Białej Radziwiłłowskiej, Białymstoku, Kielcach, Krakowie, Nieświeżu, Olyce, Podhorcach, Stucku, Tartakowie i Żółtkwi (rozd. VI). Za czasów Stanisława Augusta wreszcie liczba teatrów prywatnych jest już wcale znaczna, — mamy wiadomości o nich w 17 miejscowościach: w Bajkovicach pod Mikołajowem na Podolu, Boremłu na Wołyniu, Dukli, Grodnie, Heilsbergu, Kobyłopolu, Łańcutcie, Nieświeżu, Puławach, Różanie, Rydzynie, Siedlcach, Stonimie, Tulczynie, Warszawie, Wiśniowcu i jednym bliżej nieokreślonym miejscu. Okres ten nazywa p Windakiewicz klasycznym okresem teatrów pałacowych, którego wpływ i wspomnienia sięgają w pierwszą ćwierć XIX w., stając u kolebki wielkiej sztuki dramatycznej w Polsce (rozd. VIII).

Oto krótki szkic treści bardzo mozolnych badań i poszukiwań prof. W., który zebrał w pracy swej wszystkie znane nam dotąd wiadomości o przedstawieniach teatralnych prywatnych, należycie je oświetlając i wykazując ich znaczenie. Nie ograniczając się jednak tylko do szczegółów o samem wystawianiu sztuk, urządzeniu sceny, dekoracjach, kostjumach, aktorach, podał także cenne uwagi o samych utworach, rzucając nieraz nowe światło na uwzględnioną w pracy twórczość naszą dramatyczną. Na ogólne wywody autora o znaczeniu teatru prywatnego w Polsce do końca XVIII w. można zgodzić się bez zastrzeżeń: nie było w nim myśli twórczej, organicznej, tak że przygodnie tylko zdobywał się na sztuki, mające dla rozwoju dramatu w Polsce pewne znaczenie. Interesujący jest jednak ze względu na historję obyczaju polskiego i jako jeden z dowodów stałego współżycia Polski z Zachodem.

Lwów.

Wiktor Hahn.

**Łempicki Stanisław: Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa 1573—1605.** (Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Komisja do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Serja I: Prace monograficzne z dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce. Nr. 2). W Krakowie, skład główny w Książnicy Polskiej w Warszawie, druk. Uniw. Jag., 1922, 8, str. 293.

Autor przedstawia w pracy swej działalność Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana w. koronnego, jako opiekuna szkolnictwa polskiego i reformatora w tej tak ważnej dziedzinie życia społecznego i kulturalnego. Dotąd sprawą tą nie zajęł się bardziej szczegółowo żaden z naszych autorów, chociaż niejeden z nich dotknął ubocznie tej sprawy. P. Łempicki, opierając się na materiale, po większej części nieznanym, przedewszystkiem na rękopisach Biblioteki Ordynacji Zamoyskich w Warszawie, podaje po raz pierwszy źródłowe opracowanie kwestji tej, ważnej przedewszystkiem dla historji szkolnictwa polskiego, nieobojętnej jednak także dla historyka literatury, ze względu na osobę samego Zamoyskiego, Klo-